

Kurier szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 117 (6464)

CZWARTEK, 20. V. 65 r.

List do Wł. Gomułki

DROGI TOWARZYSZU WIESŁAWIE!

Jesteśmy młodymi mieszkańcami Ziemi Szczecińskiej — jesteśmy nowym pokoleniem Polaków, które tu się urodziło, wychowało i tu pójdzie po raz pierwszy do urn wyborczych.

W ciągu XX-lecia byliśmy świadkami trudu naszych ojców, którzy podnieśli z ruin zdewastowane miasta i wsie, na gruzach budowali zakłady przemysłowe; oni też od podstaw stworzyli nasz przemysł okrętowy, port szczeciński uczynili największym na Bałtyku. Oni i nasi starsi bracia wypłynęli po bogactwa dalekich mórz i oceanów: pod polską banderą pływają do najdalszych zakątków świata.

Reprezentujemy całą młodzież Zachodniego Pomorza — jesteśmy uczniami, studentami, żołnierzami, pracownikami przemysłu, gospodarki morskiej i rolnej. Wielu z nas już dziś pomnaża dorobek lat dwudziestych — aktywnie uczestniczy we wszechstronnym rozwoju województwa. Program wyborczy gwarantuje awans naszej ziemi, daje nam możliwość dalszej nauki, zapewnia każdemu z nas stanowisko pracy.

Za kilkanaście dni oddamy po raz pierwszy swoje głosy na liście kandydatów Frontu Jedności Narodu, oddamy swe głosy i w imię naszej przyszłości, którą na trwałe związałyśmy z Ziemią Szczecińską.

DROGI TOWARZYSZU WIESŁAWIE!

Zapewniamy Was i Komitet Centralny naszej Partii, że dołożymy wszelkich starań, by nasza piękna Ziemia Szczecińska stała się bogatsza i jeszcze gospodarniejsza, by nasze wsie, miasta i miasteczka nadal rozwijały się pomysłowo, a ich rozwój odbywał się z coraz większym naszym udziałem.

Na tej ziemi byliśmy, jesteśmy i będziemy!
Młodzież województwa szczecińskiego — członkowie ZMS, ZMW, ZHP, ZSP, KMW i nie zorganizowani uczestnicy spotkania z kandydatami na posłów do Sejmu PRL i rad narodowych.
Szczecin, dnia 19 V 1965 r.

TAK! - dla programu FJN

3 tys. młodzieży na spotkaniu w Hali Sportowej

PRZED udekorowaną flagami Hala Sportowa hała „Głosujemy na kandydatów FJN”. Hala zapelnia się młodzieżą, przybywają też żołnierze i uczniowie szkół morskich Szczecina. Jest godzina 15.30. Witani gorącymi oklaskami zajmują miejsca w prezydium I sekretarz KW PZPR Antoni WALASZEK, wiceminister Obrony Narodowej, szef Sztabu Generalnego WP, kandydat na posła Ziemi Szczecińskiej gen. Wojciech JARUZELSKI, przewodniczący Prezy-

dium WRN Marian ŁEMPIK, sekretarz ZG ZMS Henryk KANICKI, przewodniczący WK FJN, rektor Politechniki Szczecińskiej prof. Piotr ZAREMBA, I sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK, przewodniczący Prezydium MRN Henryk ŻUKOWSKI. Są też obecni kandydaci na posłów Kazimierz PRUSIŃSKI, Józef BEZ-

LER, Antoni CHUDZIŃSKI, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, młodzieźowi kandydaci na radnych do WRN.

Wielkie spotkanie, w którym uczestniczy ponad 3 tysiące młodzieży, zgajają przewodniczący ZW ZMS Arkadiusz MUSZYŃSKI.

Niewiele już dni dzieli nas od doniosłego wydarzenia politycznego w naszym życiu — stwierdza przewodniczący ZW ZMS, — Społeczeństwo Ziemi Szczecińskiej, w tym 60-tysięczna rzesza młodzieży, głosząca po raz pierwszy w życiu, spełni swój patriotyczny obowiązek, będzie głosować za programem dalszego wszechstronnego rozwoju naszego województwa. Młodzież Pomorza Szczecińskiego bierze aktywny udział w licznych spotkaniach z kandydatami do Sejmu i rad narodowych. Na spotkaniach tych i zebraniach, w kołach i drużynach harcerskich, młodzież dyskutuje o sprawach, które nam, młodym ludziom, są bliskie i ważne.

W czasie poprzedniej kadencji wiele zmieniło się na Ziemi Szczecińskiej na lepsze. Zawdzięczamy to wspólnemu wysiłkowi władz i społeczeństwa. Niemal mamy w tym udział my, młodzież pracująca i ucząca się, zrzeszona i nie zrzeszona.

W obecnych wyborach do rad na rodowych kandyduje 400 naszych koleżanek i kolegów. W poprzedniej kadencji większość młodzieży w radnych doborze wywiązywała się ze swych zadań. Obecnie także wysunęliśmy na kandydatów na radnych swą postawą gwarantującą rzetelne wypełnianie tego społecznego obowiązku. Dla zamianowania poparcia całej młodzieży województwa szczecińskiego dla Programu Wyborczego Frontu Jedności Narodu — ogłaszamy dzień 23 maja — dniem pracy społecznej i produkcyjnej — dla dobra naszej pięknej Ziemi Szczecińskiej i całego jej społeczeństwa.

Przewodniczący spotkania Arkadiusz Muszyński poprosił o zabranie głosu kandydata na posła Ziemi Szczecińskiej, gen.

KWIATY dla przyjaciela młodzieży! General Wojciech Jaruzelski otrzymuje kwiaty od sympatycznej instruktorki Związku Harcerstwa Polskiego.



Poseidzenie Rady Państwa

Nominacje profesorów

WARSZAWA PAP. 19 bm. Rada Państwa mianowała Zdzisława WOJCIKA ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Kuwejcie; funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora PRL w Libanie.

Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli Konstantego DĄBROWSKIEGO z działalności NIK w 1964 roku.

Rada Państwa nadała tytuł naukowego profesora zwyczajnego 10 osobom i tytuł naukowego profesora nadzwyczajnego 25 osobom.

Rada Państwa nadała m.in. tytuł profesora nadzwyczajnego: — nauk prawnych — doc. WŁADYSŁAWOWI GÓRSKIEMU z Politechniki Szczecińskiej,

— nauk rolniczych — doc. JERZEMU DMOCHOWSKIEMU z Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie,

— nauk technicznych — doc. ZYGMUNTOWI GOŁĘBIOWSKIEMU z Politechniki Szczecińskiej.

Gryfickie „teleproblemy“

Zwolennicy Koszalina zakłócają odbiór Kołowa

DZIŚ rano u dyrektora „Stacji Radiowych i Telewizyjnych” inż. Wacława Osiewiczza odbyła się konferencja prasowa zwolniona w związku z sytuacją zaistniałą w odbiorze telewizyjnym w Gryficach.

GRYFICZANIE, skoro tylko uruchomiono nadajnik TV w Koszalinie, zafundowali sobie odbiorniki i mimo że odbiór programu jest tu bardzo słaby, deklaruowali się tym co było. Tymczasem ruszył program szczeciński z Kołowa. I okazało się, że w Gryficach nie można go oglądać. Zakłócenia odbierane w odbiornikach TV są zbyt silne. Dla wyjaśnienia sprawy wysłano do Gryfic ekipę służby przeciwzakłóceniom. I cóż się okazało? Występuje tu słynny „problem opolski”. Odbieranie jednej stacji uniemożliwia sąsiadom odbieranie drugiej.

Szczecin odbierany jest na kanale 12, Koszalin zaś na 8. Ekipa stwierdziła, że choć sygnał Szczecina jest kilkakrotnie silniejszy (350—400 mikrowoltów wobec „koszalińskich” 40—60 mikrowoltów) sygnał zakłóceniu wytwarzany właśnie w kanale 12 przez telewizory odbierające Koszalin sięga 1 000—1 200 mikrowoltów. Winne są tu przede wszystkim odbiorniki telewizyjne (jakość) emitujące wbrew wskazaniom normy sygnał silniejszy niżeli 10 mikrowoltów.

Sprawy tej nie można załatwić administracyjnie. Potrzebna jest społeczna postawa wszystkich obywateli Gryfic — zresztą we własnym do-

brze pojętym interesie. Ponieważ miasto leży w strefie oddziaływania Kołowa, jedynym wyjściem z sytuacji jest przestawienie się na odbiór programu szczecińskiego, tym bardziej, że obraz będzie lepszy niż odbierany z Koszalina.

„Stacje Radiowe i Telewizyjne” w Szczecinie są gospodarzami obydwu obiektów nadawczych w Koszalinie i Kołowie, nie zachodzą zatem kolizja wzajemnych interesów, bądź chęć eliminacji „konkurencyjnego” nadajnika. W najbliższym czasie projektowane jest w Gryficach spotkanie na którym zostanie zdemontowana różnica w jakości obrazu i siłę sygnału obydwu stacji. Sadymy, że przekonani tym obywateli Gryfic rozpoczną przebudowę swych anten na Kołowo i wspólnymi siłami doprowadzą do uporządkowania „teleproblemu” w swym mieście. (wit)



PONAD trzytysięczny tłum młodzieży zapelnil wczoraj Hala Sportowa.

HARCERSKI trop HARCERSKI

DODATEK „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” Nr 5 (12)
I KOMENDY CHORĄGWI ZHP

Wielka robota

O alertcie rozmawiamy
z z-cą komendanta Chorągwi
hm. Ryszardem Kowalskim

Charakterystyczne koperty z nadrukami: „Otwórzcie w momencie ogłoszenia alertu”. Wewnątrz instrukcje, zadania, druki meldunków i druga koperta, którą należało w trzecim dniu trwania wiosennego zwiadu wysłać na adres Głównej Kwatery Harcerstwa. Koperty te w drugiej dekadzie kwietnia rozprowadzone zostały do wszystkich drużyn harcerskich w całej Polsce. Harcerze i harcerki z zaciekawieniem oglądali zalakowane koperty. Rozkaz był jednak rozkazem. Trzeba było czekać. Nadruk na kopercie informował, że od momentu otrzymania koperty obowiązują w drużynie tzw. Dni Gotowości. I oto 24 kwietnia dzienniki, radio i telewizja przyniosły oczekiwane hasło „ALERT”. Rozzerwano koperty, ruszono wykonywać zadania. Były one jednakże dla całej Polski: odszukanie miejsca związane z walką narodu polskiego przeciwko okupantowi hitlerowskiemu w okresie II wojny światowej, sporządzić spis inwestycji, które powstały w rejonie w okresie dwudziestolecia Polski Ludowej.

Przyjaciele Szczecina

Apel ten rzuciła do uczniów szczecińskich szkół IX klasa Liceum Ogólnokształcącego nr 1 — „BADZIE PRZYJACIOLMI SZCZECINA”. Jako pierwsza na ten apel „głosiła się 8 drużyna harcerska im. „Szarych Szeregów”, wstępując do Towarzystwa Przyjaciół Szczecina. 1 maja, na uroczystości związanej z siedmiolciem drużyny, 35 harcerzy otrzymało legitymacje członkowskie Towarzystwa.

Dr. A. Abuciewicz



Nasz udział w kampanii wyborczej

Gdybyśmy chcieli zapytać — jakie w obecnym czasie najważniejsze zadania mają drużyny harcerskie — otrzymalibyśmy od naszych instruktorów jedną odpowiedź: udział w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

I tak jest niewątpliwie. Ale nie dlatego, że Komenda Chorągwi wydała w tej sprawie specjalne rozkazy, lecz stało się naturalnym faktem, że ta wielka ogólnokrajowa obywatelska kampania stała się organiczną częścią harcerskiego działania. Drużyny harcerskie we wsiach, małych miasteczkach i w większych ośrodkach czują się prawdziwymi współgospodarzami. Toteż harcerzy można spotkać niemal w każdym Komitecie Frontu Jedności Narodu. Są tam łącznikami, pomagają w sprawdzaniu list wyborczych, przygotowują okolicznościowe dekoracje. W drużynach i szeregach urządzane są „kajki wyborcze”, w których prezentowani są miejscowi kandydaci do rad. W Kołbaskowie i Trzebieży odbyły się bardzo ciekawe sesje Dziecięcych Rad Narodowych. Młodzież poznała na nich zasady pracy rady narodowej. W Gryfinach harcerze wspólnie z Pow. Kom. FJN ogłosili konkurs na najlepszą znajomość problematyki wyborczej

wśród młodzieży. Nie zabrakło oczywiście przy tej okazji nowych prac i czynów społecznych dla swej wsi, czy miasteczka. W Gryfinie np. wyremontowano 207 m drogi i chodnika oraz pomalowano krawężniki na skrzyżowaniach.

Oczywiście ten udział szczecińskiego harcerstwa we współgospodarzeniu znalazł wyrazne odbicie w zgłoszonych kandydaturach do rad różnych szczebli. W całym województwie kandyduje do rad narodowych prawie 200 instruktorów harcerskich. Na liście kandydatów do WRN znalazły się d-hmy: Ludwika Toporowska — szczerpowa ze szkoły nr 1 w Trzebiatowie, Zofia Siewierska — szczerpowa z Chociwela i Krystyna Pietrzak — komendantka hufców miejskich. Do rad powiatowych kandyduje 29 harcerzy, do miejskich 18, a do gromadzkich aż 150. Jest to przeszło o połowę więcej niż w ubiegłej kadencji.

Wnioski wysuwają się same. Społeczeństwo, organizacje polityczne skupione w Froncie Jedności Narodu, widzą harcerstwo wśród najaktywniejszych partnerów, współuczestniczących w pracy dla dobra Ludowej Ojczyzny. To najlepszy dowód zaufania.



„Szczeciński Gryf” na naszym sztandarze

Podczas kwietniowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Zachodniopomorskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego przeżyliśmy wzniosły moment. Oto w uznaniu pracy szczecińskiego harcerstwa sztandar Chorągwi zo stał odznaczony nową odznaką „Gryfa Pomorskiego”.

Na naszym zdjęciu: moment dekoracji sztandaru odznaką, którą przewodniczący Prezydium WRN Marian Lempicki.

alertowy ślad..

24 kwietnia 1965 roku ogłoszony został przez Związek Harcerstwa Polskiego i Państwową Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa wiosenny zwiad harcerski. Zadaniem harcerzy było wyszukanie w najbliższej okolicy upamiętnionych miejsc walk i męczeństwa z okresu II wojny światowej. Jest zapewne jeszcze wiele takich miejsc, które nie zostały odkryte. Również w Szczecinie. Właściwie nie o miejsce tu chodzi, a o człowieka, który ostatnie lata swego życia spędził w naszym mieście.

równików polskich organizacji. Omieczyński nie przerwał ani na chwilę swojej działalności, mimo iż wiedział, że praca wśród młodzieży była pod szczególną „opieką” niemieckiej tajnej policji.

Posiadanie własnego motocykla ułatwiło Omieczyńskiemu nawiązanie kontaktów z polską młodzieżą, mieszkającą poza Szczecinem, którą wciągał do pracy harcerskiej. Dla utrzymania stałego z nimi kontaktu, niedzielne zbiórki harcerskie, począwszy od wiosny aż do jesieni, organizowane były w różnych miejscach. Część stół połączonych one były ze spotkaniami z okoliczną ludnością polską, której szczeciński harcerze opowiadali o Polsce.

3 czerwca minie 26 lat od chwili aresztowania jednego z najbardziej zasłużonych Polaków wśród szczecińskiej Polonii, najbardziej oddanego sprawie wychowania młodzieży polskiej w duchu patriotyzmu i umiłowania ojczyzny — Aleksandra Omieczyńskiego. To szlachetna postać polskiego bohatera jest nierozdzielnie związana z naszym miastem. Omieczyński 2 lata był torturowany przez gestapo w więzieniu w Szczecinie i tu został stracony. Zapłacił życiem za swój gorący patriotyzm i ofiarną pracę wśród młodzieży.

Omieczyński był nauczycielem, duchowym opiekunem polskiej młodzieży w Szczecinie przez ostatnie 5 lat przed wybuchem wojny, to jest do chwili aresztowania. A były to czasy szczególnie ciężkie dla ludności polskiej w Niemczech. Każdy tydzień, niemal każdy dzień przynosił nowe represje w stosunku do Polaków. A dotyczyły one najpierw i najmocniej polskich nauczycieli i kie-

Radosnym i wzruszającym przeżyciem dla szczecińskich harcerzy było spotkanie z harcerzami z Polski. Po raz pierwszy takie święto przeżywali w sierpniu 1935 roku. Wtedy właśnie odbywał się w Szwecji II Światowy Zlot Starszych Harcerzy, na który jechała również grupa młodzieży z Polski. W drodze do Szwecji zatrzymali się w Szczecinie. Była to naprawdę wielka uroczystość i to nie tylko dla młodzieży harcerskiej, ale dla całej szczecińskiej Polonii.

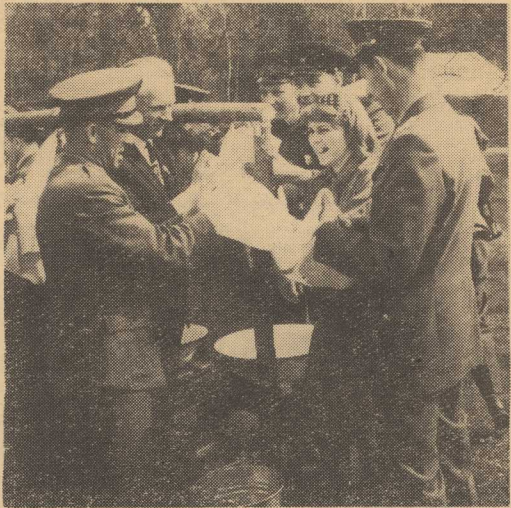
(Dokończenie na stronie 3)

MDD - dzień przyjaźni

Międzynarodowy Dzień Dziecka, obchodzony tradycyjnie w czerwcu, jest jak zwykle okazją do licznych i wesołych zabaw oraz imprez, organizowanych przez instytucje i organizacje młodzieżowe dla naszych najmłodszych obywateli.

Związek Harcerstwa Polskiego, jako organizacja zajmująca się najmłodszym pokoleniem, postanowił uczcić MDD bogatym programem. We wszystkich środowiskach: drużynach, szczerkach i hufcach rozpoczęto intensywne przygotowania. Centralne uroczystości wojewódzkie rozpoczną się w Szczecinie 5 czerwca. W parku Kasprzowicza zostanie urządzony wzorowy obóz harcerski, do którego przybędą 10-osobowe delegacje harcerzy z całego województwa. Wieczorem delegacje z powiatów, hufce szczecińskie i przedstawiciele organizacji szkolnych przemarszują ze sztandarami przez miasto, by pod Pomnikiem Wdzięczności złożyć wieńce i wiązać kwiaty.

W niedzielę, 6 czerwca na terenie obozu harcerskiego w parku Kasprzowicza odbędzie się uroczysty apel z udziałem około 5 tysięcy harcerzy oraz młodzieży szkolnej i rodziców. Na estradzie nad jeziorkiem „Rusalka” wystąpią zespoły artystyczne. Popołudniowe imprezy sportowe i artystyczne odbywające się w różnych punktach miasta zakończą obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka w Szczecinie. (wit)



SZTAFETY

UROCZYŚCIE obchodzone w tym roku XX-lecie powrotu do Macierzy Ziemi Zachodnich i Północnych. Z tej okazji także wzdłuż naszych granic pokoju, wzdłuż Odry i Bałtyku biegi specjalne sztafety. W obydwu brały udział liczne grupy szczecińskich harcerzy. Na zdjęciu u góry: moment zakończenia sztafety wzdłuż brzoza Bałtyku na Westerplatte, u dołu: uczestnicy „Sztafety Przyjaźni” wzdłuż Odry na białku w miejscu pamiętnej bitwy w Gozdowicach.

PG-XX wzywa do działania

Przed kilku dniami Rada Chorągwi wystosowała do wszystkich drużyn harcerskich i zachowawczych list z wezwaniem do masowego, gremialnego udziału w akcji: PG-XX.

Co kryje się pod tym kryptonimem? PG-XX jest hasłem: „Porządkujemy i Gospodarzymy na XX-lecie”.

Hasło mobilizuje całe szczecińskie harcerstwo do udziału w pracy nad dalszym porządkowaniem i upiększaniem naszych wsi i miasteczek. Realizując wielką akcję „Ziemia Szczecińska — piękna, gospodarna, kulturalna” chcemy, by harcerze dali jeszcze jeden wyraz przywiązania i gospodarskiej troski o swą miejscowość.

Kampania PG-XX zapowiedziana jest na ostatni tydzień przed wyborami do Sejmu i rad narodowych, a więc na dni od 23 — 29 maja br. W tych dniach oczekujemy masowego udziału harcerzy i zachowawczych w urządzaniu placów zabaw i boisk sportowych, porządkowaniu dziedzińców szkolnych i obejsz gospodarskich na wsi, w sadzeniu drzew i krzewów, odgruzowaniu i porządkowaniu, a także w urządzaniu i dekoracji lokali wyborczych itp.

Dzień 23 maja ogłoszony został przez wszystkie organizacje młodzieżowe „Dniem Czynu Przedwyborczego”. Wtedy wszystkie drużyny wspólnie z dorosłymi wezmą udział w czynach na rzecz swojego środowiska, a 29 maja zameldują o wykonaniu zadań akcji.

Rada Chorągwi wysoko ocenia dotychczasową działalność drużyn i kadry instruktorskiej w kampanii wyborczej, o której piszemy osobno. My natomiast nadajemy, że akcja PG-XX będzie jeszcze jednym potwierdzeniem tej wysokiej oceny.

Adresując list do zachowawczych, harcerzy i instruktorów Rada Chorągwi jest głęboko przekonana, że w akcji PG-XX weźmie czynny i aktywny udział cała 50-tysięczna rzesza szczecińskich harcerzy. A „Harcerski Trop” oczekuje korespondencji od Was, opisujących przebieg akcji PG-XX w Waszej drużynie.



też oczywiście na potrzeby komitetu. Ich zdobycie nie jest sprawą łatwą, ale p. Olszewski ma już swoje metody, polegające zresztą głównie na... wchodzeniu drugimi drzwiami, gdy urzędników ogarnia zniecierpliwienie. Oddajmy jednak sprawiedliwość tym ostatnim, bo Komitet Blokowy nr 43 zdobył 1 miejsce w dzielnicy i... nagrodę 6 500 zł. Nie mniejsze boje stoczono o świetlice. Boje z byłymi użytkowymi lokatorami, którym przeszkadzał gwar dzieci. Upór i inicjatywa okazały się silniejsze od przeszłości. Dzięki nim i pomocy mieszkańców, nie szczerzącym grozka, rok temu otwarto świetlice — najpierw w jednej sali, a obecnie dodano drugie pomieszczenie. Zapobiegliwy przewód nieczyści myśli już o następnym z pomieszczeniach, bo mimo wszystko w świetlicy jest ciasno.

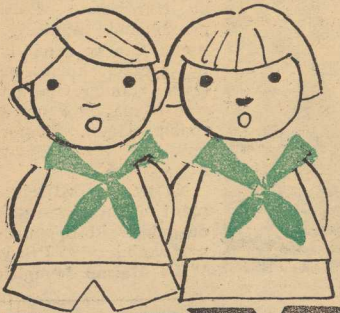
Ciasno, ale przyjemnie. Mówią o tym same dzieci, chociaż niektóre bczą się, gdyż pani świetliczanka i komitet są bardzo wymagający gdy chodzi o zachowanie. Być może bawić się w świetlicy, trzeba najpierw odrobić lekcje i... mieć czyste „konto”. Kto jest niegrzeczny, zbyt łobuzuje na ulicy, czy podwórku, kto męczy ptaszki, lub niszczy mur na dziedzińcu, jak się to zdarzyło ostatnio — dostaje „zawieszenie” w pracach uczestnika świetlicy na 2-3 dni. To dobrze — mówią rodzice — nasza blokowa świetlica zaczyna naprawdę wychowywać i jest nam bardzo pomocna.

I to już właściwie wszystko, o czym mogę opowiedzieć z wizyty na ul. Orzeszkowej.

Czy jest w działaniu tego Komitetu Blokowego jakaś szczególna rewelacja? Chyba nie. Jest tylko trochę inicjatywy i serdecznej troski o naszych najmłodszych z podwórka.

Warto chyba zachęcić inne komitety do podjęcia takich inicjatyw. Świetlice dziecięcych przy komitetach blokowych mamy w Szczecinie tylko kilka, a setki dzieci bawi się w bramach i na klatkach schodowych, nie mając swojego kąta. Pomyślmy więc może przez lato, czy nie uda się i w naszym bloku zorganizować skromnej świetlicy dla dzieci. I nie zrażajcie się trudnościami. Władze oświatowe przeznaczyły w tym roku aż 260 tys. zł na pomoc w urządzaniu takich właśnie świetlic i czekają na inicjatywy Komitetów Blokowych.

WUJEK KAZIK



MY TEŻ CHCEMY

Mimo, że mieszkam w Szczecinie już 15 lat, muszę przyznać, iż dość długo nie mogłem znaleźć ul. Orzeszkowej. Wiedziałem, oczywiście, że ulica ta biegnie przez Niebuszewo, kręciłem się przez kilkanaście minut wokół ul. Reja i Rodziewiczówny, ale pod właściwy adres nie mogłem trafić. Może dlatego, że jak dotąd o ulicę tej nie się nie słyszało i podobny kłopot w jej odnalezieniu miałby niejednen stary szczecinianin. Postanowiłem wreszcie zrezygnować z ambicji „starego szczecinianina” i po prostu spytałem o ulicę grupkę przechodzących chłopców.

— Orzeszkowej? Przecież to parę kroków. — A pan pewnie do klubu?

Tak, spieszyłem właśnie do klubu, a ścisłe do młodzieżowej świetlicy prowadzonej przez Komitet Blokowy nr 43. Do odwiedzenia jej otrzymaliśmy właśnie zaproszenie.

Dom przy ul. Orzeszkowej 3 niczym nie różni się od innych wylskich, szarych bloków. Tym tylko, że u wejścia wisi czerwona (niedawno wykonana) tabliczka, głosząca, że tu właśnie jest bloko-

wa świetlica. Wejście jest mało efektowne, co jak każde wejście do piwnicy, ale gdy tylko otwieram drzwi z piwnicznego korytarza, zostaje momentalnie wciągnięty w wir, gwar i harmider, jakim tętnią dwa niewielkie pomieszczenia. Jest czwartkowe popołudnie i choć na dworze ciepło — w świetlicy jest pełno. Nawet chyba tłoczno, bo na wieść o przybyciu reparatora ekipy „Harcerskiego Troju” (Wujek Kazik i nieodłączny St. Cieślak) w pełnym rymszanku przybyła drużyna „Włków Morskich” z pobliskiej szkoły przy ul. Lenartowicza.

Nasze wejście wywołuje lekkie poruszenie, ktoś w kacie ciągnie mnie za rękaw. — Czy ten pan z aparatem, to jest pan Cieślak, a kiedy będą zdjęcia w gazecie? — padają pytania. Sensacja trwa jednak krótko, ważniejsze są przecież bilardy, domina, hokeje i inne gry, których pełno jest na stolikach. Za chwilę zresztą nowa atrakcja: zaimprovizowane występy zespołu artystycznego utworzonego kilka tygodni temu.

Szczegółowy powstania i pracy świetlicy zbieramy w mieszkaniu przewodniczącego komitetu blokowego — p. Czesława Olszewskiego. Historia świetlicy jest nieodłączną historią samego przewodniczącego, który bez przesady całe dni poświęca komitetowi, świetlicy, lokatorom i zabiegom o... pieniądze,



PODZAS GDY „PRAWDZIWI” KOLARZE walcą na trasie tegorocznego Wyścigu Pokoju, ich „następcy” — młodzież szkolna naszego województwa — również nie próżnują. W licznych powiatach odbywają się bowiem obecnie eliminacje MAŁEGO WYŚCIGU POKOJU, organizowane przez ZHP przy współdziałaniu władz szkolnych, a którego finałowe walki rozegrane zostaną w Szczecinie w czerwcu. Młodym kolarzom (na foto. start do jednego z wyścigów) życzymy wielu emocji! Foto. W. Cieślakowa

● Czwórbój I. a. ● Sztafety Kusocińskiego Igrzyska Letnie Młodzieży Szkolnej

W CAŁYM KRAJU TRWAJĄ OBECNIE HARCERSKIE IGRZYSKA LETNIE — STANOWIĄCE CZĘŚĆ WIELKIEJ IMPREZY ROKU, KTORĄ BĘDZIE NIEWĄTLIWIIE FINAŁ LETNICH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, ORGANIZOWANYCH PRZEZ ZHP, ZMS, ZMW, ORAZ SZKOLNY ZWIĄZEK SPORTOWY.

FINAŁ IGRZYSK rozegrany zostanie w Olsztynie w dniach od 17 do 22 lipca, a weźmie w nich udział blisko 4 tysiące dzieci i młodzieży z najprężniejszych zakątków Polski. Zawody te powiązane zostaną z uroczystymi obchodami XX-lecia wyzwolenia pięknej ziemi Warmii i Mazur. Udział harcerek w Centralnych Igrzyskach zorganizowany zostanie w formie chorągwiowych obozów sportowych, rozbitych już od 2 lipca, wokół Olsztyna.

Zanim jednak pas harcerekskich namiotów otoczy Olsztyn, kilkunastoletni zawodnicy (wiek od 11—16 lat) spod znaku ZHP walczyć będą w tradycyjnie harcerekskich konkurencjach o prawo startu na olsztyńskich Igrzyskach. Konkurencje te, to wymagające od zawodników wszechstronności czwórbój lekkoatletyczny, dalej cykl konkurencji biegowych p. n. Sztafety Kusocińskiego, zawody w piłce ręcznej, harcerekskie sztafety sprawnościowe, biegi terenowe,

sztafety pływakie, czy w końcu, zdobywający sobie coraz więcej entuzjastów — badminton, zwany po polsku kometką.

MAMY PEWNOŚĆ, iż ekipa szczecińska, która wyloniona zostanie wkrótce, godnie będzie reprezentowała nas na olsztyńskich stadionach podczas tegorocznych Letnich Igrzysk Młodzieży. A my czekamy na Wasze relacje z imprez, organizowanych w Waszym kraju.

Wyścig Pokoju w filatelistyce

18 lat temu została zapoczątkowana impreza, której nazwa — Wyścig Pokoju — znana jest dzisiaj dobrze kibicom kolarstwa w całej Europie. Ta impreza ma również swoją dokumentację filatelistyczną w postaci znaczków, kasowników okolicznościowych, kartek pocztowych, karnetów i kopert „pierwszego dnia”.

PO RAZ PIERWSZY znaczek pocztowy z okazji Wyścigu Pokoju wydała Poczta Polska w 1948 r.

W 1952 roku po jednym znaczku wydały Polska i NRD. W 1953 po trzy znaczki Polska i NRD oraz jeden Czechosłowacja. Rok 1954, 1955 i 1956 przyniósł kolejne serie, wydane przez Polskę, NRD i Czechosłowację, a w 1957 roku znaczki z tej okazji wydała również Rumunia i ZSRR. Następne wydanie miało miejsce z okazji jubileuszowego XV Wyścigu Pokoju. Poczta Polska wprowadziła serię, składającą się z trzech znaczków. Znaczek 60 gr przedstawia jadącego kolarza, wokół którego umieszczono w różnych językach słowo „POKOJ”.

Na znaczku 2,50 zł przedstawiono peloton kolarzy na tle stylizowanej rzymskiej piętastki. Znaczek wartości 2,40 zł przedstawia stały symbol Wyścigu Pokoju — herby: Berlina, Pragi i Warszawy. XV Wyścig Pokoju upamiętniła także Poczta Harcerska — Szczecin, wydając znaczek w kolorze zielonym, czerwonym i fioletowym. Do chwili obecnej wydano 39 znaczków, 13 kartek pocztowych ze scenami z trasy wyścigu oraz ponad 100 różnego rodzaju kasowników okolicznościowych.

Tegoroczny wyścig niewątpliwie powiększy dotychczasowe zbiory, przez stosowanie dalszych ciekawych kasowników okolicznościowych w miastach etapowych, przez które przebiegać będzie tegoroczna trasa wyścigu. W Polsce kasownicy będą stosowały następujące Urzędy Pocztowe: Bielsko Biala I, Kraków I, Opatów I, Kłuczbork I, Poznań 9, Toruń I, Warszawa 4 i Warszawa I, ten ostatni z okazji Pokazu Znaczków o tej tematyce.

Phm Józef GRABARZYK

HSI donosi:

16 maja przed szkołą podstawową nr 55 w Szczecinie zebrały się harcarki 6 drużyn im. Królowej Jadwigi. Podzieliły się na dwie 20-osobowe grupy i pojechały na Głębokie. Tam czekała się wielka gra terenowa. Przygotowanych było 5 punktów, na których odbywały się poszczególne patroli i wykonały zadania.

Największym przeżyciem było przejście przez „mozi”, zbudowany przez instruktorów z zespołu kukielkowego „Zuch”.

Trasa gry terenowej przebiegała przez Łasce i Kłobucki i następnie jęrem strumyczka dochodziła do „Doliny Siedmiu Młynów”. Na zakończenie odbyło się bardzo uroczyste ognisko pod przywództwem jednej z harcerek składała przyrzeczenie.

W dniu zwycięstwa 200-osobowa grupa harcerek z Trzebiatowa reprezentowała naszą Chorągiew na Zlocie Harcerstwa Koszalińskiego w Kolobrzegu. Harcerze Chorągwi Szczecińskiej uczestniczyli w wielkiej manifestacji, która odbyła się przy Pomniku Zaślubin z okazji XX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Wzięli udział na Zlocie we Wrocławiu harcerek szcześcińskich reprezentowała 50-osobowa delegacja.

Harcerek hufca przyjechało intensywnie przygotowują się do akcji letniej. W bieżącym roku czeka ich cały szereg ciekawych przeżyć obozowych. Obok udziału w zlocie w Siedmiu Młynach, przygotowała Międzynarodową Akcję Letnią. Na swoim obrzeżu w Niechorzu gościć będą pionierzy Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Szwajcarii, Związku Radzieckiego.

Drużyny harcerek z Osowa, wspólnie z drużynami społeczeństwa dzielnic, rozpoczęły realizację czynu wyborczego. Harcerze razem ze swymi rodzicami zbudowali 500 metrów drogi Demokratycznej.

Z inicjatywą kregu instruktorów przy Studium Nauuczycielskim nr 2 powstał przy Komendzie Chorągwi Harcerskiej Ośrodek Resocjalizacyjny. Inicjatywa ta spotkała się z pełnym poparciem i pomocą ze strony zainteresowanych placówek i instytucji. Już dzisiaj Ośrodek ma pod opieką około 30 chłopców i dziewcząt, z którymi prowadzi ciekawe i pożyteczne zajęcia.

Harcerek wodniacy rozpoczęli już sezon szkoleniowy. W ostatnich dniach grupa instruktorów harcerekskich na jachcie „Piara” prowadzona przez kpt. h. Zygmunta Kowalskiego wyruszyła w rejs sztafowo-szkoleniowy z zawinięciem do portów angielskich, francuskich, holenderskich i niemieckich. Życzymy pomyślnych wiatrów.

Wystawa znaczków sportowych

W SZCZECIŃSKIM PALACU MŁODZIEŻY odbyły się niedawno finały ogólnopolskiego konkursu filatelistycznego, w którym udział wzięło ponad 20 tys. młodzieży z całej Polski. Do Szczecina przyjechało 40 zwycięzców eliminacji wojewódzkich. Organizatorem tego „Maratonu 65” był Polski Związek Filatelistyczny.

Z okazji konkursu w Palacu Młodzieży otwarto interesującą wystawę znaczków sportowych. Wystawą jest dziełem uczestników pracowni filatelistycznej Palacu Młodzieży, pod kierunkiem Stanisława Bielawnego. Kilka zbiorów pochodzą również z Zakładu dla Dzieci Głuchych w Szczecinie. (Dyl.)

Słownik harcerekski

Naczelnik

Tym słowem oznaczają harcerek kierownika ZHP, najwęższą osobę w organ. ZHP. Pełny tytuł brzmi Naczelnik ZHP. Kieruje on pracami Głównej Kwatery Harcersstwa, w skrócie GKH ZHP i reprezentuje harcerstwo na zewnątrz. Naczelnik ZHP jest funkcją wybieralną. Wybierają go instruktorzy, wybrani uprzednio do Naczelnej Rady ZHP, która jest ciałem ustawodawczym w związku. Obecnie naczelnikiem ZHP jest harcerek Wiktor Kinecki.

Komendant Chorągwi

Chorągiew harcerek — oznacza organizację harcerek w województwie. Organizacja powiatowa ZHP nazywa się — hufiec. Komendant Chorągwi, a w szczecińskim jest nim harcerek Emanuel Sikora, oprócz kierowania organizacją ma jeszcze szereg funkcji społecznych i partyjnych.

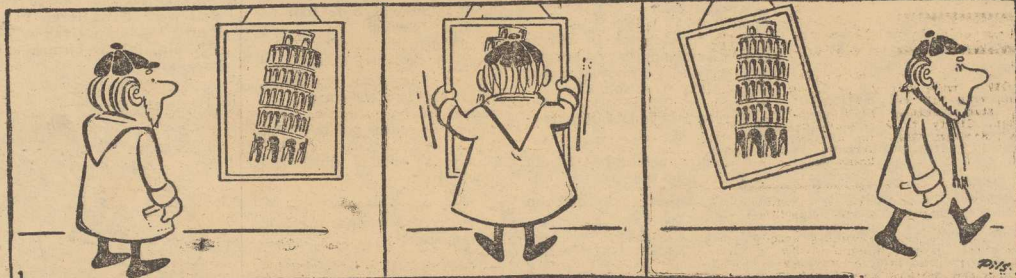
„Drużyna”

Drużyna jest harcerekskim pomysłem dla instruktorów. Przypomina ona wiele ciekawego materiału.

tu, tak sprawozdawczego z drużyn i hufców, jak wskazówki dalszego prowadzenia pracy z młodzieżą. Można ją nabyć w kioskach „Ruchu”.

„Zuchowe wieści”

Pismo specjalistyczne dla instruktorów zuchowych czyli dla osób zajmujących się pracą wychowawczą wśród najmłodszych harcerek. „Wieści Zuchowe” uważane są za jeden z najładniej redagowanych periodyków o charakterze pedagogicznym. Do nabycia w numerze c.e., nakład ograniczony.



30 maja — 6 czerwca

ŚWIĘTO NAJMŁODSZYCH

W DNIACH od 30 maja do 6 czerwca br. obchodzić będziemy, po raz dwudziesty, święto naszych miliusieńskich MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA. W tym roku przebiegać ono będzie pod hasłem: „Pomnażamy dorobek XX-lecia w wychowaniu i opiece nad dzieckiem”.

OBCHODY zainauguruje 1 czerwca br. uroczysta akademii, podczas której wystąpi popularny zespół „Słowików Szczecińskich”. W każdej szkole, przedszkolu i żłobku odbędą się przedstawienia, konkursy, zabawy połączone z obdarowaniem małych solenizantów...

Kronika dnia

POWROT EKSPONATÓW Z DANII

W SALACH starego ratusza w Aarhus zamknięto już ekspozycję, przedstawiającą historyczne dzieje i zwyczaje Szczecina z Polską, odbudowę miasta po zniszczeniach wojennych, rozwój gospodarki morskiej, oświaty i kultury.

W „CONTINENTALU” — SAMI FRANCUZI!

POKOJE w hotelu „Continental” zajęte są od wczoraj w znakomitej większości przez gości z Francji.

INŻYNIEROWIE Z „PROCHEMU”

GOŚCIMI pełnomocnika do spraw budowy Zakładów Chemicznych w Policach są od wczoraj inżynierowie BAK, STOLAREK i SUŁAK z warszawskiego „PROCHEMU”.

WYSTAWA PRAC ZNANEGO ORNITOLOGA

W SALI Szwedzkiej Zamku otwarto wczoraj wystawę akwaral znanego ornitologa prof. dr Jana SOKOŁOWSKIEGO, zorganizowaną przez szcześcińskie placówki przyrodnicze i kulturalne.

Kto zgubił?

W BM. koto kina „Colosseum” znalazłono 4 klucze na osłonnę — odebrać w naszej redakcji, pok. 49.

Zmiana usług gazowniczych

OD DŁUŻSZEGO czasu w punkcie usług gazowniczych przy pl. Orła Białego nie prowadził się naprawy sprzętu.

Reporter zanotował

W WSII KOSZEWO pod Stargar dem, miejscowa nauczycielka — Anna B. usiłowała popełnić samobójstwo, strzelając do siebie z karabinka sportowego (KBKS).

W MIESZKANIU przy Al. Wyzwolenia popełnił samobójstwo przez otrucie gazem świetlnym Aleksander K. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Dochodzenie w toku.

DWULETNIĄ Danuta K., zam. w PGR Bedargowo (pow. Szczecin) wpadła do miski z ukropem. Lekarz pogotowia, który stwierdził poparzenia II st. skierował dziecko do szpitala przy ul. Wojciecha.

DO SZPITALA przewieziono nieprzytomnego Andrzeja P. lat 19, który w celach samobójczych zażył ok. 30 tabletek od bólu głowy. Stan niedługiego denata jest b. ciężki.

NA ul. Nad Odrą, przy Hucie Szczecin, wpadł pod motocykl 4-letni chłopiec — Bogdan L. Stan dziecka, które przebywa w szpitalu, jest ciężki.

DZIS RANO o godz. 8.15, wskutek wyłączenia przez elekrownię dopływu prądu do sieci trakcyjnej, stanęły tramwaje wszystkich linii. Prąd włączono ponownie po 40 minutach.



Wczoraj rozpoczęła się matura w Technikum Kolejowym Min. Komunikacji przy ul. Kusocińskiego w Szczecinie. Abiturientci mają już za sobą egzamin pisemny z języka polskiego, dziś „na warsztacie” matematyka.

W NAJBLIŻSZY piątek o godz. 19.30 odbędzie się ostatni w tym sezonie artystycznym koncert symfoniczny, prowadzić go będzie dyr. Józef WILKOMIRSKI.

Pianistka z Paryża gościem w Filharmonii

kl MARIE-ANTOINETTE PICTET paryżanki, która rozpoczęła swoją pianistyczną karierę w roku 1882, mając zaledwie lat 10.

Wyborcy pytają — „Kurier” odpowiada

Dyżurny sklep dla Stoleczyna

NA SPOTKANIU mieszkańców Stoleczyna z kandydatami na posłów i radnych padły m. in. dwa pytania dotyczące handlu w tej dzielnicy.

OTO czego w sprawie sklepu warzywnego dowiedzieliśmy się od kier. działu administracji — A. BOROCHOWSKIEJ ze Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, która prowadzi sklep przy ul. Kościelnej:

Sklep warzywny został zamknięty 15 września w związku z kapitalnym remontem budynku, w którym się znajduje.

W SPRAWIE sklepu dyżurnego rozmawialiśmy z dyrektorem handlowym MHD Art. Spoż. mgr KOSMACZEWSKIM oraz dyr. d. s. artykułów spożywczych PSS Z. LOTYCZEWSKIM.

Na tzw. Górnym Stoleczynie przy ul. Kościelnej mieści się sklep MHD czynny w godz. od 6 do 20, a więc należy przypuszczać, że o sklep dyżurny upominają się mieszkańcy Dolnego Stoleczyna, czyli okolicy Huty.

Sprawa jest więc możliwa do załatwienia. Jesteśmy przekonani, że niebawem będziemy mogli poinformować o zrealizowaniu wniosku stoleczyńskich wyborców. (a2)

Sylwetki kandydatów na radnych

Moja nasja — szkoła!

ZAWÓD nauczycielski nie należy z pewnością do zawodów najbardziej szczerbiejących. Praca wśród młodzieży — jak to zwykle bywa, rozrykane i rozkrzewiane, lekcje w klasach, w których uczy się niejednokrotnie 40 i więcej dzieci, praca na kilka zmian — to wszystko wymaga od nauczyciela wielkiego hartu i odporności. Gorzej już jest czasem, którego pedagogowie najczęściej nie mają za wiele.

Danuta Lukowska jest mieszkanką Szczecina od 16 lat. Jej rodzinne miasto, to Gdynia, ale już dziś nie zamieniłaby Szczecina na żadne inne. Kiedy pytam o zainteresowania prywatne, pani Lukowska przyznaje się, że ma dwie wielkie pasje: żeglarską i naukę.

Rozpoczęłam studia na Wydz. Pedagogiki Uniwersytetu Poznańskiego, na kierunku historii i jestem już na II roku. — Jako radna MRN w ubiegłej kadencji — kontynuuję moją inicjatywę, podjętą podczas dyżurnego piątkowych miałam możliwość zetknięcia się z wieloma ludzkimi sprawami, wiele z tych spraw załatwiłam. Niestety, nie zawsze udaje się załatwić je tak szybko, jakby sobie tego obywatele życzyli, stad prosba o trochę więcej wyrozumiałości. Podczas obecnych spotkań z wyborcami mam również do czynienia z wieloma problemami i bólami, które są dla ludzi niejednokrotnie bardzo ważne. Co dałoby się podczas tych spotkań zawczasem — to fakt, że ostatnio ludzie zwracają się do swoich kandydatów na radnych już nie tylko w sprawach wyłącznie osobistych, ale zaczynają widzieć również spr. i społeczne. Bardzo często wyborcy prosiu ją o wyrozumiałość i wyrozumiałość w sprawach wyłączenia osobistych, ale zaczyna ją widzieć również spr. i społeczne. Bardzo często wyborcy prosiu ją o wyrozumiałość i wyrozumiałość w sprawach wyłączenia osobistych, ale zaczyna ją widzieć również spr. i społeczne.

rowaniem małych solenizantów, upominkami i słodyczami. Zarząd Okręgowy TPD, XX-lecie swojej pracy dla dobra dziecka uuzeli wybudowaniem dwóch placów zabaw w Szczecinie, Wydział Oświaty PMRN przekaze do użytku dwa nowe przedszkola — przy Al. Armii Czerwonej i ul. Selegięnego, a Prezydent DRN Pogodno uruchomi nowy plac zabaw przy Al. Bohaterów Warszawy.

„swoich” dzieciach nie zapomnieli także zakłady pracy. I tak np. Stocznia Szczecińska zorganizowała dla nich biwak, wycieczki, festyny, podczas których opiekę nad dziećmi pełnił będą członkowie grupy ZMS. Fabryka Kabli w Załomiu urządza 6 czerwca spartakiade dla młodzieży ze szkoły przyrodniczej, natomiast dla wszystkich dzieci swoich pracowników przygotowuje „letni kąpiel” w majowym powstak zakładowym ośrodku wypoczynkowym. Fabryka „Julek” zaprosi swoich miliusieńskich do Operetki na basń o „Czerwonym Kapurku”. Dzieci pracowników sielskiej wycieczki z zespołem dzieci swoich pracowników przygotowuje „letni kąpiel” w majowym powstak zakładowym ośrodku wypoczynkowym.

DODAJMY, że nie tylko dośroćmi myślą o tym, aby dziećmi w dniu ich święta sprawić jak najwięcej radości. O swoich rówieśnikach pozbawionych ciepła rodzinnego domu pomyślały dzieci z przedszkola nr 27, które odwiedzają wychowanków Domu Dziecka w Policach i obdarują je upominkami. (h5)

Jednym zdaniem

DZIS, w czwartek o godz. 17 w Klubie Morskim (ul. Malopolska 23) w Domu Rybaka, dr Ignacy Klecha wygłosi odczyt pt. „Wybór ne zagadnienia z zakresu profilaktyki chorób zakaźnych w warunkach podróży morskich na statkach PMH i rybackich”.

W SOBOTE w godz. 10-13 odbędzie się w Zamku, w Sali Kameralnej otwarcie seminarium ochrony przyrody, zorganizowane przez Wyższą Szkołę Rolniczą; w programie prelekcje prof. prof. Kownasa i Linkiego oraz mgr inż. Jackowskiego po prelekcjach przewidziano wystawę: „Zwierzę i krajobraz Polski w oczach przyrodnika”.



Jeżeli zostanie wybrana, chciałabym się szczególnie zająć problemami wychowania młodzieży w Dzielnicy Nad Odrą i wiele zrobić, aby te młodzieży włączyć do wspólnego wysiłku przy budowie boisk, placów zabaw i świetlic. Jeśli młodzie ludzie będą mieli lepsze możliwości spędzenia wolnego czasu w kulturalnych warunkach, mniej będzie wykryków i mniej wandalizmu. Mocno leży mi również na sercu usprawnienie komunikacji autobusowej w dzielnicy Nad Odrą, lepsze zaopatrzenie sklepów i podniesienie stanu estetycznego dzielnicy. To są sprawy, które dla dobra mieszkańców naszą i powinny być załatwione. (Dyl)